Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

4000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie mies. M. 90.000, z odnosz. do domu M. 100.000. Zamiejsc. M. 100.000. Zagranicą Mk. 160.000

Nr. 231. — Rok VI. Kraków, niedziela 23 września 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

O biurokracji polskiej.

Kraków, 23 września.

Ilekroć daje się żywiej odczuwać potrzeba oszczędności państwowej, tyle razy wypływa kwestja zmniejszenia ilości urzędników. Tak więc urzędnicy są tą częścią społeczeństwa, która najwięcej cierpi na dewaluacji,, świadczącej, że Skarb Państwa nie wiąże końca z końcem, a z drugiej strony znowuż kosztem właśnie urzędników ma być przeprowadzana sanacja gospodarki skarbowej. Rzecz jednak szczególna, że podejmowane od trzech lat usiłowania redukcyjne kończyły się fiaskiem. Na miejsce jednego urzędnika rutynowanego okazywała się prędzej czy później konieczność przyjęcia trzech nierutynowanych. Akta niezałatwione się gromadzą i ostatecznie papier zwycięża.

Żyjemy pod znakiem potrójnej inflacji — pieniądza papierowego, papierków urzędowych zwanych aktami i ludzi papierowych zwanych biurokratami. Społeczeństwo czuje, że trzeba z tem walczyć, ale o skutecznym rad sposobie niewiele słychać.

Pochodzi to, jak przypuszczam, z tego, że zabierano się do sprawy od jej końca, chciano leczyć symptomy choroby przed postawieniem diagnozy co do jej przyczyn i wewnętrznej jej siedziby.

Nadmierna ilość urzędników w Polsce ma przyczyn niemało. Podzielić je można na trzy grupy: 1) **sposób powstania naszej biurokracji,** 2) **wadliwa organizacja władz i urzędów,** 3) **mała wydajność pracy,** wynikająca ze zniechęcenia lub wprost nieumiejętności pracowania.

Polska powstała i organizowała się w czasie wojny, gdy społeczeństwo jest wyczerpane i zdezorganizowane i musi szukać oparcia o czynniki rządowe. Cały szereg funkcji nowych przechodzi na biurokrację. Z drugiej strony mnóstwo ludzi wykolejonych wskutek wojny chwyta się klamki rządowej wprost dla utrzymania się. Zjawisko tego rodzaju było powszechne we wszystkich państwach prowadzących wojnę. W Polsce do pomnożenia biurokracji przyczyniło się to, że w pierwszych latach naszej państwowości byli u steru tak zw. socjaliści państwowi, świadomie prący do etatyzacji. — Dalszą przyczyną było nie co innego, jak właśnie obawa przed rzekomym biurokratyzmem prawników. Przypuszczają złośliwi, że pochodziło to stąd, iż b. zabór rosyjski i niemiecki nie posiadał dostatecznej ilości wykształconych prawników i obawiał się napływu prawników z b. zaboru austrjackiego. W pierwszych latach Polski panowało w stolicy hasło: jak najmniej urzędników zawodowych, a jak najwięcej „fachowców". Stąd znaleźli się artyści w Ministerstwie Kultury i Sztuki, nauczyciele i duchowni w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, lekarze, inżynierowie i inne wolne zawody w odpowiednich Ministerstwach. Oczywiście, mało który z tych fachowców większe przynosił korzyści w charakterze urzędnika administracyjnego, niż gdyby pozostał przy swoim właściwym zajęciu. To też nie uczynili oni zbędnymi urzędników zawodowych. — Wreszcie ciągła zmiana Ministrów i naczelników władz powodowała przyjmowanie mnóstwa osób protegowanych. W ciągu lat 4-ch każde Ministerstwo miało co najmniej z 10-ciu Ministrów, z których każdy musiał wprowadzić swoich zaufanych lub też gorąco mu poleconych.

Zapewne przyszły historyk ustroju dzisiejszej Polski znajdzie wiele innych przyczyn nadmiernej ilości urzędników w samej genezie naszej biurokracji. Przechodzę jednak do następnej grupy przyczyn, tj. do wadliwej organizacji urzędów. Znowuż nie małą rolę odegrała w tej dziedzinie obawa przed Starostą galicyjskim, owym „kacykiem powiatowym", którym lewicowcy wszystkich kierunków i odcieni straszyli dzieci małe i dorosłe. Stąd tendencja do rozdzielania władz według poszczególnych resortów i to we wszystkich trzech instancjach. Przy takim ustroju mechanizm inflacji biurokratycznej jest bardzo prosty. Powstaje szereg równorzędnych naczelników, biur i kancelarji, wzajemnie do siebie piszących i wyjątkowo tylko pomagających sobie, a zazwyczaj zawistnych i strzegących swej niezależności. Na to niedomaganie naszego ustroju wskazywały już konferencje mężów w administracji doświadczonych, które odbyły się z początkiem bieżącego roku w Prezydjum Rady Ministrów. Na dnie tego systemu rozdziału władz leży niewątpliwie piękna, ale z gruntu mylna idea, że szkoła, zdrowie, podatki, sprawy gruntowe i t. d. winne być poza wszelką polityką. Ale trzeba być nieuleczalnym idealistą, aby nie widzieć, ile szkody zwłaszcza na Kresach przynosi Państwu np. dwutorowość władz i kierunków działania w dziedzinie szkolnictwa, oraz ile to Skarb musi kosztować. Oczywiście, teoretycznie możliwy jest ustrój, oparty na równorzędności władz i urzędów i takiem ich ustosunkowaniu, aby się nawzajem wspierały. Ale ten system kooperatywy jest niezmiernie trudny i myśmy do niego jeszcze nie dorośli. Dla nas wskazany jest najprostszy i najbardziej ekonomiczny system organizacji tj. ustrój ściśle **hierarchiczny.**

Drugą wadą organizacyjną jest zbyt wielki zakres agend urzędów państwowych. Konserwuje się zgoła niepotrzebnie mnóstwo pozostałości z dawnego rosyjskiego państwa policyjnego. Nadto znaczny procent agend możnaby oddać organizacjom społecznym i komunalnym. Nie jest to wszakże sprawa prosta. Zbyt wiele wiadomo o niedołęstwie tych związków i o rekurowaniu ich raz po raz o pomoc do rządu. Być może należałoby pomyśleć dopiero o należytem zorganizowaniu tych sił społecznych i obywatelskich, które mogłyby pewną część agend państwowych wziąć na siebie.

Dalszym niedomaganiem naszej administracji, jest chaotyczny stan prawa administracyjnego. Obowiązują przeróżne dawne Swody zakonów oraz Erlasse, kilka tomów naszych własnych płodów kodyfikacyjnych i to nietylko sejmowych, ale także b. Zarządu Ziem Wschodnich, Naczelnego Dowództwa Litwy Środkowej, różnych Komisji Rządzących przez pewien czas w różnych stronach kraju. Co obowiązuje i o ile — rozstrzyga się od wypadku do wypadku. Nawet stosowanie samej Ustawy Konstytucyjnej jest wielce wątpliwe. W jakim stopniu np. obowiązują jej postanowienia w wypadkach, uregulowanych przeciwnie przez ustawy poprzednie, ale dotąd wyraźnie nie zniesione? Zapewne, wchodzący właśnie w życie Trybunał administracyjny będzie te kwestje wyjaśniał w miarę przedstawianych mu wypadków spornych. Nie obejdzie się jednak bez specjalnej komisji kodyfikacyjnej dla prawa administracyjnego, tylko oczywiście bardziej sprężyście zorganizowanej niż obecna Komisja kodyfikacyjna, namyślająca się od czasu do czasu nad unifikacją prawa sądowego. Dla redukcji urzędników jest sprawa ważna, wiadomo bowiem, że niejasny i wadliwie ujęty przepis pociąga za sobą mnóstwo spraw, kwestji i naturalnie aktów.

Niemałą wreszcie wadą systemu rządzenia w Polsce jest lekceważące traktowanie masy urzędniczej przez niektóre czynniki miarodajne. Odnosi się często wrażenie, że chodzi o pozbawienie urzędników ambicji, o niepokojenie ich troskami materjalnemi, troskami o zabezpieczenie przyszłości rodziny, o zniechęcanie ich do wszelkiego wysiłku, do odpowiedzialności i do zupełnego oddania się służbie państwowej. Środki takie, jak zawieszenie nad urzędnikami art. 116 ustawy o cywilnej służbie państwowej, dalej marne ich uposażanie, a nawet wstrzymywanie wypłat dodatków drożyźnianych, osiągają wprost przeciwny skutek niż prawdopodobnie był zamierzony. Urzędnicy nie mogą się bronić strajkami tak, jak tramwajarze lub niżsi funkcjonarjusze kolejowi, ale reagują małą wydajnością pracy i trzymają się zasady „pracuj tylko tyle, aby cię z biura nie wyrzucono". Stąd też pochodzi owa często konstatowana obawa przed inicjatywą i braniem na siebie odpowiedzialności. Rzeczy te bowiem wymagają daleko większego wysiłku, niż odrabianie bieżących „kawałków". Skutki takiego stanu rzeczy nie dają się odczuwać natychmiast, ale są zato bardzo długotrwałe i gruntownie podkopują państwowość. Szarą masę urzędników należałoby zatem właśnie otoczyć opieką, wyrabiać w niej ambicję i godność stanową, wychowywać ją i systematycznie uczyć pracy.

Ostatnie uwagi łączą się z trzecią grupą przyczyn inflacji urzędniczej w Polsce. Mała wydajność pracy wynika po części ze zniechęcenia, a po części z nieumiejętności pracowania. Urzędnik państwowy, który na początku swej służby nie natrafił na szefa, któryby dbał o jego wyrobienie lub też urzędnik, który przed wstąpieniem do służby państwowej nie pracował poważnie lat kilka w jakiemś przedsiębiorstwie prywatnem — **nigdy nie nauczy się porządnie pracować.** Przychylni nam cudzoziemcy załamują ręce nad słabem tempem pracy w naszych biurach i nad małą obowiązkowością urzędników. Jednakże tego stanu rzeczy nie naprawi się przez prostą redukcję lub stosowanie szykan. Tu trzeba przyjść z sercem i dbałością sumiennego wychowawcy i nauczyciela. Z jednej strony należałoby obmyśleć taką organizację biurowości, aby ona mechanicznie wymagała od każdego urzędnika odpowiedniego wysiłku, a z drugiej strony zwrócić baczniejszą uwagę na specjalne kształcenie urzędników w kierunku większej wydajności i pracy.

Tych kilka uwag w sprawie należytego ujęcia kwestji urzędniczej w Polsce trudno nie zakończyć postulatem, który prawdopodobnie nie będzie się podobał p. Ministrowi Skarbu. Postulat ten jest taki: **mniej urzędników ale lepszych i lepiej płatnych!** Na redukcji urzędników winien zyskać nie Skarb Państwa, ale w pierwszym rzędzie samo Państwo.

M. B.

Konwent senjorów zwołany na 28 bm.

Warszawa. (PAT).

Wczoraj w południe wicemarszałek Sejmu Seyda, zwołał konferencję przedstawicieli tych klubów, które w liście do marszałka Sejmu domagały się najśpieszniejszego zwołania plenum Sejmu. W konferencji wzięli udział posłowie: Barlicki, Dąbski i Thugut.

Uchwalono, by konwent senjorów zwołać na dzień 28 bm. O powyższej uchwale dyrektor kancelarji sejmowej Pomykalski, zawiadomił telegraficznie bawiącego w Krynicy marszałka Sejmu Rataja.

GIEŁDA.

I na wczorajszej giełdzie istniała tendencja niezdecydowana. Część przeważna papierów zniżkowała lub utrzymała się na ostatnim poziomie. Tylko **Górka, Ćmielów, Krakus, Trzebinia żelazo i Chodorów** wykazały zwyżkę. Ruch większy. Brak gotówki.

Kraków.

Akcje. Cyfry podane rozumieją się w tysiącach marek polskich. W transakcji.

Bank Przemysłowy	76—78
Bank Hipoteczny	205
Bank Małopolski	132—136
Ziemski Bank Kredytowy	40—43
Powszechny Bank Kred.	22,5—27
Tohan	81—83
Impeks	1,5—1,9
Pharma	125—130
Zieleniewski	1950—2000
Fabryka wagonów „Wagon“	400
H. Cegielski	142—146
Parowozy	115—125
Automotor	60
Trzebinia maszyny	160—185
Górka	2650—2700
Siersza zakłady górnicze	1200—1250
Tepege	735—770
Polska nafta	112—125
Syndykat koszykarski	230
Trzebinia tłuszcze	800
Krakus	180—185
Chodorów	860—925
Ćmielów	245—260
Elektrownia w Sierszy	70—75
S. W. Niemojowski	160—165

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 298.000—285.000, sprzedaż 287.500, kupno 282.050, franki złote 26.500.

Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dyskontowy 925—900; Bank handlowy Warszawa 1700—1753; Bank handlowy i przemysłowy Warszawa 222 1/2, drobne 232 1/2—235; Bank kred. Warszawa 140—125—145; Bank Małopolski Kraków 115—125; Bank przemysłowy Lwów 71 1/2—72—70; Bank przemysłowy Warszawa 95; Bank zw. sp. zarobk. 385 do 380; Bank zw. ziemian 80; Wileński pryw. bank handl. 190—185; Puls 100—85—92 1/2; Wildt 185—170; Cukier Warszawa 7700—8400 —8000—8400, drobne 9000—9200; Częstocice 5050—5250; Firley 150—165; Drzewny przem. 45—50—45; Cegielski 150—132—132 1/2; Modrzejów 1275—1300—1500—1375—1450; Rudzki 615—640, drobne 720—660—715; Parowozy 120—117—118; Żegluga 28—30; Elektryczność 1500; Spirytus 475—525—500; Polska nafta 110; Lenartowicz 38—36; Siła i Światło 177 1/2—180; Ćmielów 290—310—285; Norblin 275—257 1/2—260, drobne 425; PTE. 182 1/2—175; Sole potasowe 1200—1100—1150; Kijewski 400—430; Czersk 370—310—365; Gosławice 425—395—400; Michałów 500, drobne 650—600; Łazy 70—66 1/2—67 1/2; Węgiel 850—900—925—970—940, drobne 1060—1040; Lilpop 150—142 1/2—152—147 1/2—157—155, drobne 175—180; Ostrowiec 2200—2075—2100; Ron Zieliński 250—265—260—250—210; Starachowice 1075—1015—1060; Pocisk 180—170; Zieleniewski 1800—1825; Żyrardów 53500—5100—52500; Borkowski 145 —135—140! Jabłkowscy 36—33—35; Polbal 27; Haberbusch 510—520—515; Nobel 305—307 1/2; Chodorów 800—850; Spiess 330—350 —335; Polski przemysł naftowy 575—650; Syndykat rolniczy warszawski 400—550—525; Spółka drzewna poznańska 400; Korki 70—120; Fitzner i Gamber 1900—1700—1800; TPG 850; Klucze 155—145.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.000004,4. Holandja 222 1/4. Nowy Jork 565. Londyn 25.68. Paryż 33.35. Medjolan 25.30. Praga 16.95. Budapeszt 0.03.05. Bukareszt 2.55. Belgrad 6.10: Sofia 5.30. Warszawa 0.0018. Wiedeń 0.0079⁵/₀. austr. korona stempl. 0.0080.

Niemcy wejdą do Ligi Narodów.

Genewa. (PAT).

Komisja Ligi Narodów do spraw rozbrojenia wyraziła się za dopuszczeniem Niemiec do podpisania traktatu w sprawie wzajemnej pomocy przed przyjęciem ich do Ligi Narodów.

Liga Narodów rozstrzygnie sprawę Jaworzyny!

Zwycięstwo delegata polskiego. — Wbrew żądaniom czeskim rozstrzygnie sprawę Liga Narodów.

Genewa. (PAT).

Rada Ligi Narodów rozpatrywała sprawę Jaworzyny. Odczytano decyzję Rady Ambasadorów oraz noty Skirmunta i Benesza.

Skirmunt nie wchodząc w meritum sprawy, co do której złożył uprzednio wyczerpujące memorandum, w krótkiem przemówieniu wyraził życzenie, aby sprawa Jaworzyny ,odbijająca się fatalnie na położeniu ludności miejscowej i utrudniająca ustalenie się przyjaznych stosunków polsko-czeskich, była rozstrzygnięta w jak najkrótszym czasie.

Benesz nie poruszając również meritum powiedział, że zgodnie z propozycją Rady Ambasadorów najkrótszą procedurą byłoby odesłanie strony prawnej tej kwestji do Hagi, ponieważ Trybunał haski należy uważać za ostatnią instancję.

W odpowiedzi Beneszowi, Skirmunt zaznaczył, że jego zdaniem, autorytet Ligi wystarcza dla rozstrzygnięcia sprawy bezapelacyjnie.

Na propozycję Ishi'ego Rada poleciła sprawozdawcy Quinonesowi de Leon przedłożenie w najkrótszym czasie projektu rezolucji Rady.

Minister Kucharski udał się ponownie do Londynu i Paryża.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

Jak się dowiaduje nasz korespondent, p. Premjer Witos otrzymał telegraficzną wiadomość od p. Ministra Skarbu, Kucharskiego z Genewy, gdzie ostatnio bawił, że wyjeżdża poraz drugi do Londynu, a następnie w powrotnej drodze wstąpi raz jeszcze do Paryża.

Powrót p. Ministra Kucharskiego oczekiwany jest w najbliższy wtorek tj. 25 bm.

Obrady trybunału polsko-niemieckiego w Warszawie.

Warszawa. (PAT).

Wczoraj o godzinie 12 w Prezydjum Rady Ministrów rozpoczęły się obrady mieszanego trybunału polsko-niemieckiego. Przewodniczy Paweł Moriaud, zasiadają: sędzia rozjemczy polski prof. Zamitkiewicz, sędzia rozjemczy niemiecki R. Scholtz, przedstawiciele rządu polskiego Sobolewski i Sachowski, przedstawiciele rządu niemieckiego Lernert i Scholz, sekretarz polski Dembiński i sekretarz niemiecki Uppen. Pierwszą rozpatrywaną sprawą jest sprawa powództwa Towarzystwa akcyjnego J. K. Poznański w Łodzi przeciw firmie Lenz i Wirsten w Bremie.

Komisja wojskowa zbierze się 3 paździer.

Warszawa. (PAT).

Przewodniczący komisji wojskowej, poseł Mączyński, zwołał posiedzenie tej komisji na dzień 3 października. Na porządku dziennym obrad znajduje się projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Obniżka dyet senatorskich.

Warszawa. (PAT).

Dnia 24 bm. odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów Senatu. Na porządku dziennym m. in. sprawa dobrowolnego obniżenia djet senatorskich o 10 proc. na czas sanacji skarbu.

Posiedzenie Klubu sejmowego Z. L. N.

Warszawa. (Telef. od włas. kor.). **Sejmowy Klub Związku Ludowo-Narodowego odbędzie plenarne posiedzenia w dniach 4 i 5 października. Dnia 3. października obradować będzie zarząd tego klubu.**

Konkursy orkiestr wojskowych.

Warszawa. (PAT).

Odbywające się w szeregu dowództw korpuśnych konkursy orkiestr wojskowych, zakończą się w Warszawie 22 i 23 bm., gdzie odbędą się rozgrywki orkiestr, które uzyskały pierwsze nagrody. Do zawodów staje m. in. Kraków, Lwów, Poznań i Przemyśl. Nagroda będzie tylko jedna. Orkiestra wygrywająca ją otrzyma nagrodę przechodnią Ministerstwa spraw wojskowych buławę tambourmajora, wykonaną według projektu pułkownika Gembarzewskiego. Buława ta jest wzorowana na takiejże buławie z pp. linjowej z r. 1828. Oprócz tego rozdane będą 4 fanfary, kapelmistrz zaś nagrodzonej orkiestry otrzyma machoniową batutę ozdobioną srebrem.

Trzęsienie ziemi w prowincji amurskiej

Moskwa. (PAT).

W prowincji amurskiej dało się odczuć nieznaczne **trzęsienie ziemi.**

Zupełne poddanie się Niemiec w Zagłębiu Ruhry.

Berlin. (PAT).

Rząd Rzeszy ogłasza następujący półurzędowy komunikat: Niemcy skłonne są dopomódz do przywrócenia normalnych stosunków ekonomicznych w Zagłębiu Ruhry. Domagają się jednakże uprzedniej amnestji wobec skazanych przez trybunały państw sprzymierzonych, prawa powrotu dla wydalonych z terenów okupowanych i przywrócenia Niemcom prawa administrowania gospodarką w Zagłębiu Ruhry.

Komuniści proklamowali rząd komunistyczny w Bułgarji.

Londyn. PAT).

Biuro Reutera donosi z Sofji, że komuniści w Nowej Zagórze proklamowali rząd sowiecki.

Krwawe walki w Bułgarji.

Sofia. (PAT).

Bułg. Ag. Telegr. W nocy w mieście Stara Zagora doszło do starcia między grupą uzbrojonych komunistów. a wojskiem. Spokój został przywrócony. Tej samej nocy w mieście Cirpan komuniści usiłowali zaatakować Komisarjat policji. Policja wszakże rozpędziła napastujących. Aresztowano 12 komunistów. W czasie strzelaniny sześciu komunistów zostało zabitych.

Nazwiska morderców delegacji włoskiej są już znane!

Rzym. (PAT).

Donoszą z Tirany, iż w okolicy Argyro Castro aresztowano osobnika ubranego w mundur grecki, który wyjawił nazwiska zabójców członków delegacji włoskiej do Komisji delimitacyjnej, jak również współwinnych dokonania zabójstwa

Przesilenie w literaturze polskiej.

Kraków, we wrześniu.

Nie ma co dłużej ukrywać przykrą, powiedzmy wprost: bolesną prawdę: Literatura piękna odrodzonej Polski — poezja, powieść, dramat — jest w stanie martwoty, jakiej rzeczywiście „najstarsi ludzie" nie pamiętają. Nie ma ani jednego dosłownie: ani jednego pisarza, ani jednego dzieła, któreby żywiej przemówiło do serca, a choćby tylko do nerwów całego narodu, jak to było ongi, za czasów niewoli, zawsze, od Mickiewicza aż poza Wyspiańskiego. Sprawiła nam najprzód bolesny zawód, jeszcze dotkliwszy, niż ten, którego doznał swego czasu smutny bohater prześlicznej noweli K. M. Górskiego „Biblioman". Ten starowina poczciwy, zapalony miłośnik i Polski i książek, szukał przez całe życie po starych archiwach i lamusach jakiegoś spisanego w poezji krzyku rozpaczy Polaka z ostatniego pokolenia wolnej Polski, w którego oczach walił się gmach państwa, co przecież niegdyś Jagiellońskiem było, elektora brandenburskiego i carów Szujskich u swoich stóp widziało, cesarza austrjackiego kornego błagania o pomoc słuchało... Szuka biblioman tej rozpaczliwej poezji patrjotycznej z dni upadku i — nie znajduje jej (nie są nią ani Niemcewicza „Elegja", ani Czartoryskiego „Bard polski"). Kiedyś przyszły biblioman równie daremnie szukać będzie triumfalnej poezji patrjotycznej polskiej z dni zmartwychwstania Polski... W chaosie męczącego życia z dnia na dzień myśmy tego milczenia poezji może i nie zauważyli. Ale, czego nie widzieć już niepodobna, to trwający jakby bez końca zastój w całej współczesnej, bodaj trochę górniejszej, a nie tylko na zaspokojenie codziennych potrzeb obliczonej literatury. Starsi pisarze albo milczą (Tetmajer, Przybyszewski, Kasprowicz), albo tworzą, ale dzieła, daleko wartością bezwzględną odbiegające od tego, co im dawniej sławę w narodzie zyskało (Żeromski, Sieroszewski, Weyssenhoff), jeden Reymont po dłuższem milczeniu rzucił na rynek ostatnimi czasy książkę („Osądzona"), która, choć nic nowego nie przynosi, przypomina przynajmniej jego dawne dobre lata. A za tych milczących starych nie przemawia nikt z młodych: bezspornie wielkiego i trwałość zapowniającego talentu wśród nich nie ma ani jednego, ten, który najwięcej zaciekawia (Tuwim) jest produktem raczej międzynarodowej wojny, niż odrodzonej Polski...

Powie ktoś: Podobny zastój panuje i w innych sztukach. Wszak w malarstwie obecnie tylko niemal retrospektywne wystawy zwracają na siebie uwagę, a w muzyce po śmierci Karłowicza i poza przedwojennym jeszcze Szymanowskim i niezdecydowanym jeszcze Różyckim również nikt i nic nas silniej nie wzrusza. Tak, w tem jest racja. Ale najprzód nie może to być pociechą, że zastój jest nietylko w literaturze, lecz i w innej artystycznej twórczości; powtóre, wobec tego, że związek pomiędzy literaturą a społeczeństwem jest bądź co bądź najściślejszy, jej obecna martwota i jest dla ogółu najwidoczniejsza i kryje w sobie większe niebezpieczeństwa. Już daje się spostrzegać zobojętnienie narodu dla literatury i jej twórców, jeśli zaś — co niestety wydaje mi się bardzo prawdopodobnem — ten zastój potrwa dłużej, utrwalać się będzie i pogłębia owa obojętność, co musi szkodę przynieść i społeczeństwu i literaturze: jednemu przez pozbawienie go utajonego w każdej wielkiej literaturze pierwiastka idealistycznego, drugiej przez wytworzenie ogólnej atmosfery, wzajem nie sprzyjającej wyjściu ze stanu obecnej martwoty. I dlatego stwierdziwszy szczerze smutny obecny stan literatury pięknej, trzeba zaraz zbadać jego przyczyny, a wtedy dopiero okaże się, czy oskarżony może być sprawiedliwie na karę — w tym wypadku byłaby nią owa obojętność ogółu — skazany.

Literatura jest odzwierciedleniem społeczeństwa. Najgenjalniejsi twórcy są właściwie odtwórcami, wyobrazicielami utajonych w narodzie myśli, uczuć i wyobrażeń. Od Jana Kochanowskiego, „Hymnu do Boga" do „Wyzwolenia" Wyspiańskiego żaden poeta nie wypowiedział nic, jak tylko to, co w duszy jego się zogniskowało, jak w soczewce, rozbieżne, ze słońca biegnące promienie; najwspanialszy twór naszej poezji, „Pan Tadeusz", jest dziełem genjusza narodu polskiego, ręką Mickiewicza pisanem. Więc musza być w narodzie te siły, i muszą być już albo wyklarowane ((Kochanowski, Mickiewicz), albo przynajmniej tego wyklarowania bliskie (Wyspiański). Gdzież i jakież są te siły w dzisiejszem polskiem społeczeństwie? Wojna rozburzyła u nas jak i wszędzie, dawniejsze myśli i uczucia ogólno-ludzkie — i do tej chwili one się jeszcze nie uspokoiły, nie skrystalizowały. Tam, na szerokim świecie, we Francji czy w Austrji wzburzenie było mniejsze, więc i uspokojenie już się dokonywa. U nas, którzyśmy przeszli nietylko przez wojenny chaos ogólno-ludzki, ale i zrobili skok z niewoli do wolności, wzburzenie było bez porównania większe, a stąd i skrystalizowanie się naszej nowej psyche narodowej ledwo, ledwo dopiero się zwolna dokonywa. Dawniejsza pieś—już nam jakoś dziwnie brzmi, czujemy, że nie jest taką, jakąbyśmy chcieli — a jaką chcemy — sami nie wiemy jeszcze. W tym chaosie ogólnym milczy, milczeć musi i twórca. I on czuje, że mówić tak, jak mówił przed laty, ani ze względu na siebie, ani ze względu na społeczeństwo, nie może. A nic go jeszcze do tego stopnia nie porwało, by mówić mógł inaczej. Ściślej się wyrażając: to myśmy go jeszcze nie porwali, to myśmy mu jeszcze naszych utajonych uczuć i myśli pod pióro nie poddali i nie kazali mu: Mów za nas! — bo nasze uczucia i myśli jeszcze w zupełnym chaosie.

Szanujmy więc to milczenie twórców! Owszem, nakażmy im nawet milczenie. Ale zarazem pozwólmy im także milczeć w tej przejściowej dobie. Niech się w Polsce dla tych, co przed laty za nas mówili, znajdzie dziś inne zaopatrzenie ich bytu, by nie zmuszali się do mówienia nie za nas i nie za siebie, ale tylko dla tego chleba, którego przecież i oni potrzebują. Jak wobec tych, którzy z bronią w ręku Ojczyźnie wolność wywalczyli, tak i względem tych, którzy swem sprawili, żeśmy tej wolności doczekali nie się nie jako wynarodowione zbiorowisko ludzi, ale jako naród i to jako naród kulturalny, — społeczeństwo ma długi wdzięczności. Powinno te długi płacić państwo (kiedyż będzie załatwiona sprawa „chleba zasłużonego" dla starych literatów?). Ale nietylko ono. Jest przecież i społeczeństwo, są w nim ludzie wzbogaceni. Przed wojną z tego środowiska powstawały fundacje Barszczewskiego, Jerzmanowskich i in. Czemu takich fundacji teraz nikt nie tworzy?

Gdy więc swoim zasłużonym pisarzom społeczeństwo chleba nie daje, gdy oni sami muszą go sobie szukać, niech krytyka ich książki, ich sztuki, z tego przymusu pisane, ocenia sprawiedliwie, ale niech społeczeństwo z tych pegazów, do kierata zaprzęgniętych nie drwi, bo jeśli czyj w tem wstyd, to zaiste nie ich...

Jest zastój w naszej literaturze. Ukrywać prawdę nie ma celu. Ale literatura odżyje, gdy my znajdziemy w sobie moc ponownego powołania jej do życia. Na czas zastoju są stare książki. Ile przeczytanych już niegdyś odczyta się dzisiaj z przyjemnością?... Ile nieczytanych dotąd przeczyta się z pożytkiem?... Aż nowy „wyjdzie z zamętu świat ducha" i nowa wypowie go pieśń...

Dr. Józef Flach.

Reorganizacja ministerstwa robót publicznych.

Zniesienie dyrekcji wojewódzkich. — Minister skarbu opracowuje projekt ustawy o państw. banku odbudowy. — W r. 1924 rozpocznie się budowa kanału Królewskiego.

Warszawa (A. W.).

Wiceminister robót publicznych p. Dudek udzielił przedstawicielowi Ajencji Wschodniej informacji w sprawie projektowanej reorganizacji Ministerstwa i zakresu działalności tegoż obecnie i na przyszłość.

Przedewszystkiem więc **zniesione będą dyrekcje wojewódzkie** i zamienione na jednostki okręgowe, skupiające w sobie kilka województw, dzięki czemu osiągnięte zostaną poważne oszczędności, szczególnie wskutek znacznej **redukcji personalu pomocniczego**. Sprawa zasadnicza istnienia Ministerstwa nie została dotychczas przesądzoną i nie **wykluczonem jest połączenie pewnych działów ministerstwa z ministerstwem Kolei.**

Powolnej **likwidacji ulegają również biura i urzędy odbudowy kraju**, która wymaga poważniejszej pomocy rządowej na **Kresach Wschodnich i w Województwie tarnopolskiem**, gdzie istnieje znaczna ilość zniszczonych i nie odbudowanych objektów. Wobec pomyślnego naogół stanu odbudowy kraju — po za Kresami Wschodniemi odnośne aparaty pracownicze są stale zmniejszane. Celem potęgowania pomocy rządowej przy odbudowie, Ministerstwo przygotowuje projekt odpowiedniej ustawy, przewidujący **zamiast dotychczasowej formy zapomogowej udzielanie pożyczek na cele związane z odbudową do wysokości 80 procent kosztorysu.** W ustawie tej będzie przewidziana pomoc **dla odbudowy miasteczek pominiętych w dotychczasowym ustawodawstwie. Pozatem Minister Skarbu opracowuje projekt ustawy o państw. banku odbudowy. Do działalności banku opartej na powyższej ustawie Min. R. Publicznych proponuje włączyć sprawy rozbudowy miast.**

Wobec obecnej sytuacji finansowej roboty inwestycyjne, budowa nowych dróg, szos itp. ogranicza się do **najniezbędniejszego minimum.** W dziedzinie robót wodnych większa część wstrzymywanych na ten cel kredytów przeznaczona **jest na prace regulacyjne Wisły**. Nie mogąc z powyższych względów przeprowadzać prac zakreślonych na przyszłość Ministerstwo opracowuje projekty tychże, aby mieć w pogotowiu wszelkie materjały, gdy prace te będą mogły być podjęte. Obecnie gotów już jest **projekt kanału Zagłębie-Kraków**, a w roku przyszłym **Ministerstwo przystąpi do budowy kanału Królewskiego.**

A jednak powoli tanieje!

Skuteczna działalność Komitetów do walki z drożyzną. Ceny nieznacznie, ale spadają!

Warszawa 20 września.

Komitety społeczne do walki z drożyzną, jakie potworzyły się w całym szeregu miast i miasteczek całego kraju wpływają bardzo dodatnio na stosunki aprowizacyjne danych miast.

Zwłaszcza całe **województwo poznańskie** pokryło się siecią komitetów, które współdziałają z władzami, czuwając nad handlem na targach, badając ceny i t. d. Akcja w tym kierunku dała **poważne rezultaty, wpływając na stabilizację cen i przeciwstawiając się ewentualnym dalszym podwyżkom.**

Równocześnie z całego szeregu okolic donoszą **o zniżkach cen:**

I tak w **Pinczowie** ceny na targach spadły od 30—40 procent, w **Brodnicy** chleb potaniał o 1000 marek na kilogramie, masło o 3.000 na kg. żyto o 15.000 na pudzie. W Grójcu stwierdzono stabilizację i zniżkę cen, w **Mościskach obniżyła** się cena chleba, również w **Sosnowcu** chleb staniał o 2.000 marek na kg. W **Samborze** zniżka objęła mąkę i cukier. **Z Poznania** donoszą o obniżeniu się cen na targach, to samo donoszą z województwa **tarnopolskiego** i szeregu innych miejscowości.

Taksy egzaminacyjne w złotych bonach.

Warszawa. (AW).

Minister oświaty, Głąbiński, **podpisał rozporządzenie, wedle którego taksy egzaminacyjne pobierane będą wedle miernika bonów złotych.**

Nowa tajna organizacja w Niemczech.

Berlin. (AW).

Policji berlińskiej udało się onegdajszej nocy wpaść na trop tajnej organizacji wszechniemieckiej pod nazwą „Prinz Luis Ferdinand Gruppe". Przy tej sposobności zaaresztowano około 70 osób i zarekwirowano większą ilość broni.

Co się dzieje w całej Polsce.

Zakup zboża dla wojska. — Fedak stara się o amnestję. — Książki znowu podrożeją. — Otwarcie wystawy w Łowiczu. — Rokowania Polski z Finlandją. — 13 miljardów przewidzianego deficytu opery warszawskiej. — Opieka nad dziećmi. — Huraganowa nawalnica. — Groźny wybuch karbidu w Łodzi. — Podatek miejski od spożycia w restauracjach. — Ulgi kolejowe dla studentów szkół wyższych. — Niesamowita historja. — Warszawa uczci pamięć Syrokomli i Ujejskiego.

Ministerstwo wojny wydało polecenie odnośnym dowództwom, aby niezwłocznie przystąpiły na miejscu do zakupu zboża dla potrzeb wojska. Ministerstwo doradza, aby zboże zakupowane było bez przetargów i przeważnie u producentów rolników.

*

Jak wiadomo, przed kilku dniami Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał sprawę Fedaka, zasądzonego w myśl werdyktu sądu przysięgłych na 6 lat więzienia. Sąd Najwyższy zniżył Fedakowi karę na 5 lat. Ponieważ zaś około 10 miesięcy więzienia, które upłynęły od wyroku sądu karnego nie wliczają się do kary Fedak nic nie uzyskuje na tem złagodzeniu wyroku. Ojciec Fedaka czyni starania, by mu nietylko te 10 miesięcy wliczono do aresztu śledczego, ale by zastosowano względem skazanego amnestję.

*

W dniu 1 października mnożnik księgarski zostanie podwyższony do wysokości równej obu wskaźnikom drożyźnianym z miesiąca września. Nowy cennik będzie obowiązywał w ciągu całego października, poczem co miesiąc będzie stosowana podwyżka mechaniczna.

*

Otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej w Łodzi odbyło się przy udziale zgromadzonej tłumnie publiczności i reprezentantów władz. Poza działem rolniczym imponująco przedstawia się dział etnograficzny i oświaty.

*

Czasowo przerwane rokowania Polski z Finlandją w sprawie zawarcia konwencji handlowej zostaną wznowione w Warszawie z dniem 1 października b. r.

*

Dyrekcji teatrów miejskich w Warszawie magistrat ma wyasygnować 4 miljardy marek na poczet niedoborów kredytowych Opery na 1923 rok. Zaznaczyć należy, że budżet Opery na okres od początku sezonu bieżącego do końca b. r. przewiduje niedobór ogółem w sumie 13 miljardów marek.

*

W związku z wykonaniem przez Sejm ustawy o opiece społecznej nad dziećmi ministerjum pracy i opieki społecznej wydało okólnik do województw z poleceniem zarządzenia we wszystkich samorządowych i utrzymywanych przez instytucje społeczne zakładach wychowawczych spisu przebywających tam dzieci, które będą porozmieszczane według gmin i przydzielone do odpowiednich instytucji.

*

Onegdaj w nocy Nakło było świadkiem strasznej katastrofy, spowodowanej przez burzę z piorunami. Pioruny biły systematycznie przez dwie godziny. Wokoło widać było płomienie. Spłonęły przeważnie stodoły ze zbożem. Ulice miasta kąpały się w wodzie, wylanej z kanałów. Straty, które wyrządziła burza, idą w miljardy.

*

W dniu wczorajszym Łódź zelektryzowana została wybuchem karbidu w kantorze H. Brandesa. Wybuch został spowodowany przez mechanika przy otwieraniu kasy ogniotrwałej, i wyrządził straty na około 200 miljonów Mk.

*

W tych dniach uzyskał zatwierdzenie władz nadzorczych statut podatku miejskiego od spożycia w warszawskich zakładach gastronomicznych z wyszynkiem trunków.

Podatek pobierany ma być od spożycia po godzinie 10 i pół wiecz. w restauracjach, winiarniach, handlach win z pokojami gościnnemi, kawiarniach z trunkami i wszelkich t. p. zakładach, połączonych ze spożyciem na miejscu wódek i win.

Na podstawie rozporządzenia ministerstwa kolei przyznano studentom szkół wyższych (akademickich) prawo korzystania z ulg taryfowych także w czasie przerw semestralnych, w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, z warunkiem obowiązkowego uwidocznienia w odpowiedniem miejscu zaświadczenia szkolnego „na przejazd z powodu przerwy semestralnej" i wskazania czasu ważności zaświadczenia.

*

Onegdaj około godz. 8 wieczorem rozegrała się na t. zw. „ciemnych Wałach" we Lwowie scena, przypominająca prerje amerykańskie, gdzie Indjanie rzucają się na znienawidzone „blade twarze" i przywiązanym do drzew zadają najstraszniejsze katusze. Oto niejaki p. Stanisław Nowicki wyszedł wraz z żoną na przechadzkę i usiedli oboje na ławce na Wałach. W tem z ciemności wyskoczyli dwaj nieznani osobnicy i rzucili się na siedzących. **Po krótkiem szamotaniu się porwali żonę Nowickie go z sobą i bijąc ją z powodu stawianego oporu po twarzy, przywiązali do drzewa sznurem,** poczem oddalili się, by szukać zapewne drugiej ofiary. Skorzystała z tego porwana i uwolniła się z więzów, poczem w przerażeniu zaczęła umykać, wołając o pomoc. Przybiegł na miejsce mąż, lecz bandytów już nie zdołano odszukać, gdyż z powodu krzyku i widząc nadbiegających przechodni, ulotnili się z Wałów.

*

Magistrat warszawski upoważnił wydział szkolnictwa i kultury do zorganizowania uroczystego obchodu 100-tnej rocznicy urodzin Władysława Syrokomli i Kornela Ujejskiego.

„Blücherbund" tajna organizacja odwetowa w Gdańsku.

Kraków 22 września.

Jak nam donoszą z Gdańska, powstała tam od niedawna i zaczyna energicznie brać się do pracy **nowa organizacja tajna — Blücherbund.**

Organizacja gdańska jest oczywiście filją związku istniejącego w Niemczech, posiadającego **kilka tysięcy członków, karabiny maszynowe, nawet armaty.**

Członkami tej organizacji są po większej części dawni oficerowie pruscy.

Ze statutu gdańskiego Blücherbundu zasługują na uwagę niektóre ważniejsze paragrafy. Naprzykład § 1 opowiada, że **celem organizacji jest odbudowanie Niemiec przy użyciu broni i stoczeniu wojny.** Paragraf szósty powiada, że **jedynie tylko Niemiec aryjczyk może być członkiem organizacji.** Paragraf 7 — że każdy wstępujący do związku musi składać przysięgę na bezwzględne posłuszeństwo. Według § 8 wszelkie przekroczenie członków rozstrzyga sąd, składający się z 5 osób.

Ukraińscy podpalacze rozstrzelani!

Trzech prowodyrów skazanych na śmierć — 12-tu na ciężkie więzienie.

Kraków 22 września.

Jak już donosiliśmy wczoraj w drugim dniu rozprawy przeciwko bandzie podpalaczy ukraińskich w Złoczowie przesłuchano resztę świadków. Między innymi właściciele podpalonych folwarków oraz parobcy z tychże folwarków, którzy opisali przebieg pożarów, a nadto stwierdzili, że **podpalacze strzelali do nich z odległości kilku kroków.** Świadkowie Heimberger i Karatnicki **potwierdzili istnienie organizacji sabotażystów, którą założył Wowk.** W końcu zeznawał funkcjonarjusz kolejowy Fedunczyk, który **znalazł za stacją kolejową w Złoczowie petardę, położoną na torze.**

W trzecim dniu rozprawy zakończono proces, **skazując trzech kierowników bandy, a mianowicie Ilka Skoczylasa, Ołeksę Pawłyszyna i Mikołaja Kowala na karę śmierci przez rozstrzelanie.**

Wyrok zapadł o godzinie 1 popołudniu, o godzinie zaś **3 wykonano wyrok śmierci.**

Dwunastu innych podpalaczy skazano na karę więzienia od **lat 5—20.**

Ustawa o konwersji bonów złotowych.

Warszawa (A. W.).

Wobec upływającego dnia 1 października terminu płatności bonów złotych Ministerstwo Skarbu, jak donoszą dzienniki, ma zamiar ogłosić, że **do Sejmu wniesiony został projekt ustawy o konwersji bonów i, że projekt ten został uchwalony.**

Nowe liczydła miljardowe.

Kraków we wrześniu.

W rozmaitych instytucjach publicznych rachmistrze byli narażeni na sporo kłopotu z powodu trudności przy obliczaniu cyfr, powstałych wobec spadku waluty i niezmiernie długich grup cyfrowych. Obecnie niedogodnościom tym już zaradzono. W instytucjach państwowych, przemysłowych i bankowych zaprowadzono liczydła umyślnie wykonywane w fabrykach warszawskich, lub zamawiane zagranicą. **Nowe liczydła posiadają ogółem 17 rzędów, w tem dwa ćwiartkowe i umożliwiają obliczanie sum do wysokości stu miljardów.**

Pisma znowu podrożeją!

Kraków we wrześniu.

Wśród kosztów produkcji, a więc robocizny i papieru grożąca zwyżka zmusiły Związek zakładów graficznych i wydawniczych w Polsce zachodniej do przyjęcia uchwały, że ceny prenumeraty pism wielkopolskich na miesiąc październik należy podwyższyć conajmniej o 100 procent.

Nieoczekiwany wyrok w sensacyjnej rozprawie.

Przez pięć dni trwająca we Lwowie rozprawa przeciw Książkowi, oskarżonemu o zamordowanie dzieci Sontagowej i o rabunki w dniu 22 listopada 1918 r. zakończyła się wczoraj popołudniu. Sala sądowa była szczelnie wypełnioną głównie publicznością żydowską. Prokurator przez dwie godziny udowadniał, że Książek ponosi winę — obrońca zaś również przez dwie godziny udowadniał, że najbardziej interesowana rodzina Sontagów zeznała, iż Książek nie był ani sprawcą mordu, ani rabunku, a inni świadkowie nie zasługują na wiarę. Sędziowie wydali werdykt zaprzeczający jednomyślnie winę. **Przewodniczący ogłosił wyrok uwalniający. Książka wypuszczono na wolność.**

Można kupić pokój w Truskawcu.

W Truskawcu zawiązał się Komitet, stwarzający Spółkę akcyjną „Uzdrowienie", która zakupuje obecnie w centrum zdrojowiska willę o dwudziestu kilku pokojach z całem urządzeniem i komfortem i zbiera udziałowców do pokrycia ceny kupna, przyczem własność willi będzie podzieloną na poszczególne pokoje. **Kto zechce mieć na własność hipoteczną i do swej nieograniczonej dyspozycji, pokój w willi, składa kwotę 2.500—3000 franków szwajcars. w markach polskich,** stosownie do jakości pokoju. **Na czele komitetu stoi ks. Tabaczkowski, dyrektor Domu księży polskich w Truskawcu.**

„Entente cordiale" utrzymana!

Obawy o losy „Entente cordiale". — Fałszywe rachuby niemieckie. — Spotkanie się Baldwina z Poincare'm. — Przywrócony przyjazny kontakt między Londynem a Paryżem najlepszą rękojmią pokoju.

Kraków 21 września.

(X). Od chwili, gdy Francja, stojąc wytrwale na stanowisku bezwzględnego wykonania postanowień traktatu wersalskiego, zaczęła stosować wobec Niemiec t. zw. sankcje i okupowała Zagłębie Ruhry, stało się publiczną tajemnicą, iż stosunki między Londynem a Paryżem tak znacznie ochłódły, że **nawet zachodziła obawa o dalsze losy „entente cordiale"— serdecznego porozumienia — między Anglją a Francją**, które stworzył jeszcze król Edward VII. a które było podstawą polityki zagranicznej tych mocarstw w czasie wojny światowej.

Jakie były powody obaw angielskich z okazji zajęcia przez Francuzów Zagłębia Ruhry — trudno dokładnie określić. Zdaje się jednak, że nurtująca, więcej skryta może niż jawna, sympatja względem Niemiec oraz obawa przed zbytniem wzmożeniem się Francji w potęgę przez zagarnięcie jednego z głównych Zagłębi węglowych niemieckich, odgrywały główną rolę w tym wypadku. **A na tle powstającego stąd antagonizmu między dwoma owymi głównymi przeciwnikami opierały Niemcy swe nadzieje, że z pomocą Anglji uda się im w ten lub inny sposób wykręcić od zapłaty odszkodowania.** Szczególniej dr. Cuno, poprzednik obecnego kanclerza Rzeszy, łudził się niesłychanie na punkcie tego antagonizmu a. opierając się na nim, zorganizował i forsował na terytorjum okupacji francuskiej bierny opór, kosztujący skarb niemiecki olbrzymie, niedające się nawet w przybliżeniu obliczyć sumy.

Tymczasem wszelkie **obliczenia niemieckie zawiodły a nadzieje Berlina rozprysły się, niby bańka mydlana.** Onegdaj, jak podały wczorajsze depesze, **spotkali się w paryskiej ambasadzie angielskiej premjerowie Anglji i Francji i odbyli ze sobą konferencję.** Musiała ona posiadać duże, niezwykle nawet znaczenie, skoro nazwano ją w urzędowym komunikacie **„wydarzeniem dyplomatycznem najwybitniejszej doniosłości".**

Wedle tego komunikatu, **premjer angielski Baldwin zaznaczył**, iż, nawiązując bezpośredni kontakt z Millerandem i Poincare'm, **oczekuje wznowienia stosunków między obu rządami, opartych na wzajemnem zaufaniu oraz współpracy, przerwanej chwilowo z powodu opozycji pewnych kół angielskich przeciw okupacji Zagłębia Ruhry.**

Poincare zaś wykazał ze swej strony naprzód, że rząd niemiecki, podtrzymując bierny opór w tem Zagłębiu, „roztrwonił" daleko więcej marek w złocie, aniżeli byłby wydał, płacąc odszkodowania, do których jest obowiązany, a następnie, że eksploatacja kopalń w Zagłębiu przez władze francuskie i angielskie zwiększa się z dnia na dzień. Aby zaś dać dowód swej ustepliwości, oświadczył premjer francuski, że **gotów jest podjąć rokowania bezpośrednio z Niemcami, jeżeli tylko będą cofnięte zarządzenia co do biernego oporu, wydane przez Rząd Rzeszy.**

Komunikat wreszcie stwierdza, iż **premjer Baldwin uznał w całej pełni argumentację Poincare'go oraz skonstatował, że między obu rządami niema ani różnicy zasad, ani rozbieżności poglądów.** Co się zaś tyczy okupacji Zagłębia Ruhry, to w myśl żądań Anglji będzie jej odjęty charakter wojskowy, lecz dopiero w miarę tego, jak Niemcy będą spełniały swe zobowiązania.

Koła kierujące francuskie nie tają swego żywego zadowolenia z powodu usunięcia zmory, jaka ciążyła nad „entente cordiale". Z Paryża donoszą, iż na Quai d'Orsay (franc. ministerstwo spraw zagran.) oświadczono dziennikarzom, iż **konferencja Poincare'go z Baldwinem przywróciła zaufanie między Paryżem a Londynem, a w ten sposób główną podstawę „entente cordiale".** Dalszych wyjaśnień nie chciał udzielić dziennikarzom Poincare, któremu jednak wyborny humor pozwalał wnioskować, iż na konferencji z Baldwinem wszystko poszło po jego myśli. Z Londynu również donoszą o zadowoleniu Baldwina z konferencji paryskiej, w czasie której nie powzięto wprawdzie jakichś uchwał, **jednakże przywrócono przyjazny kontakt między rządem angielskim a francuskim.**

Tak więc „entente cordiale" została uratowaną ku radości tych wszystkich, co upatrują w ścisłej kooperacji Anglji z Francją najlepszą rękojmię pokoju światowego oraz utrzymania w karbach hydry niemieckiej, dyszącej uczuciami nienawiści i zemsty.

Prof. Carter rozpoczął dalsze poszukiwanie grobu Tutanchamona.

Londyn (A. W.).

Znany uczony Howard Carter, towarzysz zmarłego lorda Carnanvon przystępuje w b. tygodniu do dalszych prac nad grobem Tutanchamona. Na razie trzeba usunąć wielkie masy brył i kamieni, któremi zasypano wstęp do grobowca, celem zabezpieczenia go przed kradzieżą, względnie zalewem rzeki. Prof. Carter spodziewa się już w październiku dotrzeć do **głównej izby grobowca, gdzie znajduje się sarkofag, a w nim mumja Faraona.**

Projekty międzynarodowej morskiej komisji rozbrojeniowej.

Berlin. (AW).

Stany Zjednoczone wysłały do Anglji, Francji i Japonji noty z propozycją zwołania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, na której omawianą będzie sprawa Oceanu Spokojnego i kwestja ograniczenia budowy floty napowietrznej i łodzi podwodnych.

Ze strony angielskiej wysuwane są zastrzeżenia przeciwko zwołaniu konferencji, która ma przeszkodzić może umocnieniu angielskiej bazy operacyjnej w Singapore.

Również Francja sprzeciwia się zwołaniu konferencji, jedynie Japonja przychylnie przyjęła propozycję amerykańską.

Dyktatura generalska w Hiszpanji zapowiada represje

Opozycja zamierza wystąpić do walki przeciw dyktaturze.

Paryż. (AW).

Korespondent madrycki „Matina" omawiając obecne stosunki w Hiszpanji, stwierdza, że **opozycja przeciwko rządowi dyktatorskiemu po początkowem poddaniu się przewadze, poczyna występować już pewniej, dążąc do rewanżu.**

Jej kierownicy zamierzają wykorzystać nieuniknione błędy i słabości dyktatury i liczą więcej na nieudolność swoich przeciwników, jak na swoją inicjatywę.

Romanones, jeden z byłych ministrów, oświadczył korespondentowi co następuje:

— Będziecie widzieli, że wypadki potoczą się znacznie szybciej, niż się to przypuszcza.

Jak donosi Ajencja Havasa, nowy rząd hiszpański postanowił nader ostro **występować przeciw wszelkim wykroczeniom natury politycznej.**

Występki przeciw jednolitości państwa podpadają pod kompetencję sądów wojskowych.

Propaganda separatystyczna karana będzie więzieniem do 24 miesięcy i grzywną w wysokości 10 tysięcy pezetów, natomiast za udział w powstaniu grozi kara więzienna od 3 do 12 lat.

Za opór przeciwko władzy państwowej czeka przywódców kara śmierci, wszystkich innych więzienie od 6 do 12 lat.

Nowy rząd zwrócił również baczniejszą uwagę na stosunki panujące w administracji państwowej.

Ostatnio zarządzono, że urzędnicy, którzy nie pracują przez ściśle oznaczony czas, będą wydaleni. Również i wszelkie zaległości muszą być w jak najkrótszym czasie załatwione. Dyrektorjat zastrzega sobie bezpośrednią kontrolę wykonania zarządzeń.

Rząd hiszpański wydał dekret, mocą którego władzę gubernatorów cywilnych przelewa się na gubernatorów wojskowych.

Były minister hiszpański oskarżony o ordynarne kradzieże!

Paryż. (AW).

„Petit Journal" donosi, że akt oskarżenia przeciwko b. hiszpańskiemu ministrowi **Alba**, obejmuje dwa punkty:

1) zarzuca mu korupcję przy rozdawaniu koncesji tytoniowych, przyczem zysk Alby miał wynosić 11 miljonów pesetów,

2) domaga się szczegółowych rachunków z pieniędzy przeznaczonych na wyprawę marokańską.

Minister Alba miał również się dopuścić nadużyć.

I w Holandji zaczyna wzrastać faszyzm!

Kraków we wrześniu.

Z Hagi donoszą, że **faszyści holenderscy**, którzy od szeregu miesięcy domagali się po dzienikach ustąpienia obecnego rządu holenderskiego i zastąpienia go przez rząd naprawdę „narodowy", **zaczynają przenosić swą agitację także na ulicę.** Kolumny dla ogłoszeń po wszystkich miastach holenderskich oblepione są **proklamacjami faszystowskiemi**, skierowanemi do ludu holenderskiego, a obiecującemi mu **dyktaturę.**

Ruchem tym, wzorującym się na przykładzie Włoch i Hiszpanji, **kieruje partja t. zw. „aktualistów"**, złożona z pewnej części **urzędników państwowych i oficerów, a także z duchownych katolickich i protestanckich.**

Krwawa rewolucja w Palestynie

Kraków we wrześniu.

Wedle ostatnich wiadomości, nadchodzących do Londynu z Palestyny, **ruch rewolucyjny w Zajordanji przybiera**, wbrew zaprzeczeniom angielskiego ministerstwa kolonji, **coraz groźniejsze rozmiary i przenosi się nawet na terytorjum Palestyny.**

Na czele ruchu tego, skierowanego w pierwszym rzędzie przeciw emirowi Zajordanji, jako kreaturze angielskiej, stoją dwa plemiona **koczowniczych Beduinów liczące razem 18.000 dobrze uzrojonych wojowników.** Domagają się oni, między innemi, natychmiastowego zwołania parlamentu Zajordanji.

Bolszewicy chcieli karmić Japończyków bibułą komunistyczną

Moskwa (A. W.).

Statek rosyjski „Lenin", wiozący żywność do Japonji nie został wpuszczony do portu w Jokohamie. Nawet osoby, mające wizę japońską nie mogły wyjść na brzeg.

Wedle wiadomości, otrzymanych przez władze japońskie, statek „Lenin" wiózł 15 ton literatury komunistycznej, przeznaczonej dla propagandy w Japonji. Cała zaś załoga tego statku składała się z wypróbowanych komunistów agitatorów. Również drugiemu statkowi „Simferopol" nie pozwolono wysadzić załogi na brzeg.

TEATR „BAGATELA“.

Nieprzyjaciółka.

Sztuka w 3 aktach D. Niccodemi'ego, w tłomaczeniu Z. Jachimeckiej.

Reżyser: Z. Nowakowski.

„Bagatela“ z każdym dniem poważnieje. Zato jego kierownikom jest coraz weselej. Np. wczoraj! Grano melodramat Niccodemi'ego, a na afiszach teatralnych napisano: „komedja (sic!) w 3 aktach“. Właściwie nie jest to nawet melodramat, a raczej sztuka realistyczno-obyczajowo-psychologiczna, z której łzy wynosi się wiadrami, jakby to było oberwanie chmury. Dawno co prawda tak się serdecznie nie popłakano jak na sztuce Niccodemi'ego. Płakał sam kardynał, księżna, hrabina, płakała pokojówka, lokaj, a także kilka osób z garderoby. Bo i jak tu nie płakać?

Młoda księżna z dobrego serca przyjęła na wychowanie nieślubnego syna swego męża, zgodziła się na jego adoptację, na upośledzenie swych dzieci na jego rzecz, przysięgła wreszcie mężowi, że nigdy nie zdradzi tajemnicy pochodzenia bękarta. Tyle zaparcia, tyle poświęcenia! A tu tymczasem wyrodny chłopak, który słyszał, że gdzieś dzwonią, ale nie wiedział, w którym kościele, rzuca przybranej matce w twarz wyrzut, że jest owocem jej grzechu młodości. Biedna księżna zmuszona jest złamać przysięgę złożoną wobec umierającego i powiedzieć uksiążęconemu intruzowi całą prawdę, a to jest, że pochodzenie jego jest błędem młodości jego ojca, a nie jej.

Ale cóż się wówczas pokazuje? Że ów przystojny intruz kocha się w swej przybranej matce jak mężczyzna i że — jest przez nią kochany.

Aby uniknąć przykrych komplikacji rodzinnych, wyjeżdża na front i szuka śmierci. Lecz znów przekorny los jeszcze raz krzywdzi poświęcającą się księżnę, usuwając ze świata młodszego, ale prawdziwego syna księżny, Gastona, a ocalając — intruza. I jak tu nie płakać nad księżną? Bo takie już jest życie na tym parszywym świecie, że im kto mu więcej ustępuje, tem ono go silniej prześladuje.

Sztukę Niccodemi'ego wystawiono przy nowych dekoracjach znanego artysty malarza T. Cybulskiego. Debiut dekoratorski p. Cybulskiego byłby wypadł bardzo efektownie, gdyby nie widoczne niedbalstwo personalu techniczno-malarskiego teatru, który tylko uzasadnił rozszerzane o jego przysłowiowem lenistwie wieści. Dekoracja aktu II zwłaszcza miała piętno wybitnej kultury artystycznej.

Widownię trzymał w interesującem naprężeniu p. **Brzeski**, który w roli intruza książęcego wprowadził odrazu ton dramatyczny, zmuszając współpartnerów do podniesienia się do jego poziomu. Dwuroczny wypoczynek artystyczny p. Brzeskiego uczynił go z dość bagatelizującego sztukę aktorską artysta poważnym, który gotów jest sięgnąć po najwyższe laury.

Partnerka p. Brzeskiego, p. Ira Kozłowska w roli księżny miała zły dzień. Najprawdopodobniej wpłynęło na to partactwo krawcowej, która z czarnej sukni zrobiła jej jakieś dwa obrzydliwe czarne worki.

Z sił nowych zaprezentowała się po raz pierwszy p. **Irena Horecka**, artystka w typie odeszłej z „Bagateli“ p. Bruczowej, o twardym jednak nieco timbrze głosu i mocniej zarysowanych plecach. Walory jej sceniczne kwalifikują ją jednak więcej do ról komedjowych niż dramatycznych. P. Sznage-Andruszewska w roli babki książąt przypomniała lepsze czasy swej gry. P. Hańska (gdyby nie ta welwetowa suknia) po raz pierwszy może miała rolę sobie właściwą, wydobywając cichość, wdzięk i dobroć serca.

P. Nowakowski grał arcybiskupa z namaszczeniem, które się też udzieliło wszystkim całującym jego rękę. Duży zastęp artystów i adeptek scenicznych spisywał się całkiem poprawnie.

Ludwik Skoczylas.

P. T. Prenumeratorów prosimy ze wszelkiemi reklamacjami w dostarczaniu dziennika natychmiast po nieotrzymaniu gazety zwracać się zaraz wprost do Administracji, Kraków, Dunajewskiego 7. I p.

Sensacyjny spór między Sejmem Śląskim a rządem

o... kompetencję!

Katowice 22 września.

Ciekawy będzie spór, na jaki zanosi się pomiędzy Sejmem Śląskim a Rządem w Warszawie. Delegat Ministra Skarbu w liście zapowiedział Sejmowi Śląskiemu, że **bez porozumienia się z Rządem nie wolno mu uchwalać pożyczek.**

Zachodzi więc spór o kompetencję. Według ustawy Skarb śląski, instytucja taka prawnie istnieje, ma prawo do 60% ogólnej sumy podatków, za co poza pocztą, koleją i wojskiem otrzymuje swoje i państwowe agendy wraz z całem szkolnictwem. Reszta wpływa do Skarbu Państwowego. Ponieważ Rząd więcej ściąga ze Śląska niż 40%, i nie ponosi wielu wydatków, jakie w innych województwach rząd pokrywa, list delegata min. Skarbu wywołał tu poważne nastroje.

W najbliższym czasie ma się zejść Sejm Śląski i zająć stanowisko w tej sprawie.

Wielki sukces III. Targów Wschodnich.

Znaczna ilość sprzedających i kupujących. — Olbrzymie zamówienia. — Anglicy rezerwują sobie miejsca na przyszły rok.

Lwów 18 września.

Tymczasowe, potężne jeszcze zestawienia cyfrowe wskazują, że tegoroczne Targi Wschodnie odniosły **znaczny sukces.**

Więcej niż 40% wystawców przybyło na Targi po raz trzeci. **Transakcji dokonano o wiele więcej aniżeli podczas drugich Targów.**

Prawie wszystkie maszyny rolnicze i przemysłowe, wystawione na Targach zostały sprzedane. **Fabryka maszyn Cegielskiego w Poznaniu** otrzymała bardzo znaczną ilość zamówień, o wiele więcej, niż przypuszczano.

Firma „Auto-motor“ sprzedała towarów za przeszło 5 miljardów marek.

Frekwencja sprzedających w tym roku była bardziej imponująca, niż w ubiegłym, również kupujących było więcej, aniżeli w latach poprzednich.

Mnożą się również prośby ze strony wystawców o zarezerwowanie miejsc na przyszły rok.

Między innemi **jedna z angielskich wytwórni samochodów i motocyklów oraz maszyn do liczenia, która brała udział w targach tegorocznych, zamówiła na rok następny podwójny obszar dla swych eksponatów na przestrzeni 64 metrów kwadratowych.**

Napływające coraz częściej zamówienia stoisk są **najlepszym wyrazem sukcesu tegorocznych targów.**

Z prowincji.

Przemyśl.

Słowa a rzeczywistość. — Rząd narodowy posiada u mas ludowych kredyt moralny, stwierdziły to wiece p. posła Rymara. — Lud pragnie ścisłego kontaktu z narodowymi politykami.

Mówi wielu, że nastrój mas jest pesymistyczny i wrogi wobec rządu. Twierdzi wielu, że gdyby dziś przyszły wybory, to „ósemka“ żleby na nich wyszła.

Nasze tutejsze doświadczenia zdają się mówić coś innego. Nasz poseł „ósemki“ red. Rymar objeżdża obecnie w towarzystwie tut. działaczy swój okręg wyborczy i staje wszędzie na wiecach publicznych. Odbyły się takie wiece w lipcu w Przemyślu i Krośnie, a obecnie w Dobromilu, Niżankowicach, Dubiecku, Bachórcu, Dynowie i t. d. — i wszędzie uchwały zapadały jednomyślnie. Brali w nich udział nietylko zwolennicy „ósemki“. W Krośnie żywy udział wzięli socjaliści i dawni zwolennicy listy mieszczańskiej, w Dubiecku samodzielny kandydat i ludowiec, w Niżankowicach katolicko-ludowi. A tenor przemówień wszystkich był jeden: „macie kredyt moralny, znacie położenie mas, róbcie, a róbcie możliwie szybko, nam zaś powiedźcie, kiedy i co robić zamierzacie“. Wyjaśnienia posła Rymara rzeczowe, może nawet suche, spokojne, wykazujące ogrom już dokonanych prac lub rozpoczętych, wlewały otuchę w serca zebranych mas i zadowoleni rozchodzili się wszyscy, błogosławiąc poczynania rządu i pracom swego posła.

Jednego bowiem masy pragną: oto chcą one, i słusznie wiedzieć, co się robi, chcą widzieć swych wybrańców, możliwie często, między sobą.

Posłowie jednak rozerwać się nie mogą (nasz okręg wyborczy ma ponad 600 gmin), więc obowiązkiem innych działaczy jest iść z pomocą. Niech już dziś pracują i ostrogi zdobywają nietylko starzy działacze, ale i młodsi i przyszli politycy i przyszli posłowie.

Rt.

Nowy Sącz.

Zakup siana dla koni urzędowych. — Rząd swoje, a dostawcy swoje. — Zebranie Związku Ludowo-Narodowego.

Minister spraw wewnętrznych, Kiernik wydał zarządzenie na podstawie którego Starostwa mają do 1 października 1923 r. wysprzedać konie, których było za dużo dla naszej administracji. Tymczasem dochodzą nas wieści, eż niektórzy panowie nie chcą rozstawać się zurzędowymi powozami, używanemi do osobistych przyjemności, czynią wielkie zakupy siana — by w ten sposób wykazać władzom, że dopóki mają żywność dla koni, wygodnych pojazdów pozbywać się nie myślą. Zwracamy uwagę władz na wybiegi, czynione przez niektóre podwładne organa.

Wiadomo, że Ministerstwo wydało okólnik, iż wolno z Polski wywozić drzewo, ale tylko w stanie przerobionym. Tak opiewa zarządzenie. — Na stacjach zaś kolejowych widzimy całe ładunki drzewa, kloców, zupełnie surowych tylko z kory drzewnej obranych. Dostawcami drzewa wyłącznie są żydzi.

W dniu 17 września odbyło się u nas sprawozdanie poselskie posła Matłosza. Wyczerpujący referat wykazał zmianę systemu dotychczasowej gospodarki państwowej i wszystkie trudności nowego rządu w przeprowadzeniu planu naprawy Rzeczypospolitej.

Uchwalono zupełne uznanie i zaufanie dla Rządu większości obecnej i posłowi Matłoszowi serdeczne podziękowanie za przybycie.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Okna“.

Niedziela popołudniu: „Tragedja dzieci“.

Niedziela wieczór: „Okna“.

OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Żydówka“.

Niedziela: „Carmen“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Sobota: „Proces rozwodowy p. B.“.
wieczór: „Nieprzyjaciółka“.

Niedziela popoł.: „Proces rozwodowy p. B.“
wieczór: „Nieprzyjaciółka“.

KONKURS ORKIESTR WOJSKOWYCH.

W dniach 15 i 16 b. m. odbyły się w Krakowie zawody artystyczne 15-tu orkiestr wojskowych krakowskiego okręgu korpuśnego w gmachu Starego Teatru wobec publiczności, która salę teatralną szczelnie wypełniła.

Konkurs odbyty — to egzamin przed społeczeństwem złożony na dowód, że orkiestry nasze pielęgnują muzykę z zamiłowaniem i postępują ciągle naprzód.

Sąd dla tego konkursu, złożony z generała Góreckiego, jako przewodniczącego, majora Szt. Gen. Gabrysia, prof. Dra Jachimeckiego, prof. Raczyńskiego i dyr. Barabasza, przyznał mistrzostwo D. O. K. Nr. V. orkiestrze 20 p. p. Ziemi krakowskiej, która to orkiestra zdobyła 317 punktów — drugą zwycięską orkiestrą była orkiestra 8 p. ułanów, która zdobyła 307 punktów, trzecią orkiestrą, 1 pap. — 272 punktów, czwartą 12 p. p. — 236 punktów, piątą orkiestrą 73 p. p. — 234 punktów.

Dyplomy pochwalne przyznano: 6) orkiestrze 4 pap. — 231 punktów, 7) orkiestrze 16 p. p. — 200 punktów, 8) orkiestrze 75 p. p. — 195 punktów, 9) orkiestrze 23 pap. 198 punktów, 10) orkiestrze p. s. p. — 194 punktów.

Dyplomy pamiątkowe uzyskały: 11) orkiestra 3 p. s. p., 12) orkiestra 5 p. s. c. 13) orkiestra 8 p. uł., 14) orkiestra 11 p. p., 15) orkiestra 2 p. szwoleż. Rokitn.

Czysty dochód z koncertu w kwocie pięć miljonów marek przesłano na budowę pomnika Chopina w Warszawie.

Całem urządzeniem konkursu zajmował się por. Tomaszewski Juljan, ref. ośw. K. O. W. w Krakowie i z zadania swego wywiązał się znakomicie.

NA RZECZ ODBUDOWY KAPLICY NA CMENTARZU BOHATERÓW POLSKICH odbędzie się dnia 22 bm. w niedzielę o godz. 11 i pół w kościele OO. Dominikanów nabożeństwo, podczas którego wykonają szereg utworów religijnych pp. Brandys (wiolonczela), Jaworzyńska, Mazanowska, Ostrowski (śpiew), Gablenz (organy).

IZBA SKARBOWA WE LWOWIE ukończyła dnia 7. września br. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na ratę pensji za październik br., wraz z dodatkami drożyźnianymi dla emerytów, wdów i sierót z natychmiastowem terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należytości przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończona w najbliższych dniach.

CIEKAWE WYJAŚNIENIE. W związku z otwarciem restauracji p. Karola Niedziałka przy ul. Fiorjańskiej 19, Magistrat wyjaśnia, że p. Niedziałek zrzekł się dalszej dzierżawy odnośnej koncesji gospodnio-szynkarskiej od browaru tenczyńskiego, na który ta koncesja opiewa i że browar ten wskazał innego zastępcę, którego Magistrat zaaprobował, zezwalając tem samem browarowi na dalsze prowadzenie interesu w dotychczasowym lokalu.

KUCHNIA SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH kończy z dniem 30 bm. przyjmowanie zgłoszeń na obiady w lokalu Syndykatu przy pl. Szczepańskim 7 I. p. Obiady dostępne są także dla osób nienależących do Syndykatu.

ZNIŻKA CEN WĘGLA. Cena węgla z transportów nadeszłych do Krakowa po dniu 15 bm. z Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego została na skutek interwencji Rządu o 10 proc., zaś węgla górnośląskiego o 8—10 proc. obniżona. Hurtownicy prowadzący swe składy przy kolei wnieśli wczoraj do magistratu nowy cennik, prosząc o zatwierdzenie podwyżki ceny węgla krajowego.

REKRUTACJA ROBOTNIKÓW ROLNYCH DO FRANCJI odbędzie się w krakowskim państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w dniach 1 i 2 października br., zaś w N. Sączu w dn. 4, 5 i 6 października.

OLBRZYMIE WŁAMANIE DO KASY CHORYCH W WIELICZCE. Onegdaj w nocy włamano się do lokalu pow. Kasy chorych w Wieliczce. Złodzieje rozbiwszy kasę ogniotrwałą skradli gotówkę w kwocie przeszło 16 miljonów marek, oraz dowód ubezpieczenia w krakowskiem Tow. Wzaj. ubezp. na 3 miljony marek. Śledztwo w toku.

SPRAWA AFERY KOKAINISTYCZNEJ PRZEKAZANA SĄDOWI.

Śledztwo w sprawie afery kokainistycznej zostało już przez policję krakowską ukończone. Aresztowani w związku z tragicznym zgonem Burkównej przy ul. Topolowej, Mieczysław Kral i Henryk Landau zostali oddani do więzień sądu okręg. karnego w Krakowie.

OSTATNIEJ CHWILI.

Ważne konferencje Dmowskiego z prez. Witosem.

Warszawa (Tel. wł).

Wczoraj przyjechał do Warszawy p. Roman Dmowski i w ciągu dnia dwukrotnie konferował z Premierem Witosem.

Minister spraw wewnętrznych w Krakowie

Kraków we wrześniu.

Pan Minister spraw wewnętrznych Dr. Kiernik przybył w tow. radcy Min. spr. wewn. Dra **Górskiego** w dniu 21 bm. do **Trzebini**, gdzie po przywitaniu przez woj. Dra **Gałeckiego** odbyło się na dworcu kolei powitanie przez przedstawicieli duchowieństwa z ks. prałatem Skoczyńskim na czele oraz reprezentantów władz rządowych i autonomicznych.

Następnie udał się P. Minister w towarzystwie wojewody samochodem do **Chrzanowa**, gdzie w gmachu Rady pow. oczekiwały go liczne delegacje miejscowych instytucji, stow. i przedstawiciele miast, miasteczek i gmin. Wygłosili mowy i powitali w imieniu powiatu wicepr. Rady pow. Dr. **Smoleń**, w imieniu ziemiaństwa właściciel dóbr Dr. **Chwalibóg**, w im. włościaństwa prez. miejscowej organizacji p. **Marczak**.

W odpowiedzi wygłosił P. Minister dłuższe przemówienie, w którem między innemi wskazał **na potrzebę bezwzględnego podporządkowania wszelkich interesów klasowych i zawodowych idei dobra Państwa.** Mowa ta została przyjęta przez zebranych **żywemi oznakami zadowolenia.** Następnie udzielił P. Minister w gmachu Starostwa posłuchania licznym delegacjom z pow. chrzanowskiego oraz większej ilości petentów.

O godz. 12 w południe udał się P. Minister w dalszą podróż do **Krakowa**, dokąd przybył w tow. wojewody krak. i radcy Min. Dr. Górskiego. Na dworcu oczekiwali przybycia P. Ministra prezydent m. **Federowicz** z wiceprezydentami, dowódca O. K. generał **Czikel**, dca K. O. W. pułk. **Becker**, rektor Uniw Jag. **Dr. Łoś**, przybyły dziś z Warszawy główny komendant PP. **Borzęcki**, Prez. Małopol. Tow. Rol. z prezesem Dr. Juljanem **Nowakiem** i Dr. **Jurą** na czele, Prezes Prok. Gener. **Dr. Windakiewicz**, kurator **Owiński**, wiceprezesi Sądu **Turowicz** i Dr. **Czerny**, prokurator Apelacji Dr. **Malczyński**, Prezes Okr. Urzędu Ziem. **Łącki**, Prezes Dyr. kolei państw. **Prachtel Morawiański**, prezes Dyr. poczt Dr. **Jasiński**, wicepr. Izby skarbowej **Dr. Gajewski**, prezes Rady pow. Dr. **Skrzyński**, prezes Izby handlowej **Epstein**, dyrektor fabryki tytoniu **Zamarski**, naczelnicy Wydziałów Województwa z personalem urzędniczym, Starosta krakowski **Dr. Bal**, Dyr. Policji **Dr. Rękiewicz**, zastępca komendanta Okr. PP. **Buszek z oficerami PP.**

Na peronie ustawiła się kompanja honorowa PP., przed frontem której przeszedł P. Minister po opuszczeniu wagonu i odebrał raport. Po oficjalnem powitaniu przez naczelników władz i wojskowości, których przedstawił P. Ministrowi wojewoda, złożył P. Minister wizyty wybitnym osobistościom, a następnie zwiedził szkołę przodowników PP. Po śniadaniu, wydanem przez prezydenta miasta w jego prywatnych apartamentach, przedstawił P. Ministrowi w salonach województwa p. wojewoda naczelników wydziałów województwa z personalem urzędniczym, witając P. Ministra w bardzo serdecznych słowach.

Pan Minister podziękował za powitanie serdecznie, wyrażając **uznanie dla fachowej i ofiarnej dla Państwa i społeczeństwa pracy urzędników małopolskich**, zapewniając o stwierdzonej już czynami życzliwości Rządu w stosunku do kwestji urzędniczej, wyraził P. Minister przekonanie, że pracownicy państwowi przy stawianiu swych życzeń będą się powodowali dobrem Państwa.

Następnie przyjął P. Minister na posłuchaniu prezesa Akad. Um. **Morawskiego**, rektora Uniw. Jag. Dra **Łosia**, prezyd. m. **Federowicza** z wiceprezyd., prezesa Izy skarbowej **Dra Gajewskiego**, prezesa Oddz. Prok. Gener. Rzptej Dra **Kalczyńskiego**, Starostę krak. Dra **Bala**, **szyńskiego** z wiceprez., prezesa Dyr. Kol. pań. **Prachtla Morawiańskiego**, prokuratora apel. Dra Kalczyńskiego, Starostę krak. Dra **Bala**, prezesa Rady pow. Dra **Skrzyńskiego** z członkami Rady, prezydent Izby handl. **Epsteina** z członkami Izby, prezydenta izraelickiej gminy, wyzn. Dra **RafałaLandaua** z członkami prezyd.

Wśród delegacji jawiła się także **delegacja Związku inteligencji, urzędników państwowych** oraz **Społecznego Komitetu dla walki z drożyzną**, reprezentowana przez pp. prezydenta **Szwarcenberg-Czernego**, posła **Bobrowskiego**, adwokata dra **Gürtlera**, prof. **Krajewskiego** i redaktora **Krzywego**.

W odpowiedzi na postulaty delegacji, oświadczył min. **Kiernik**, że:

1) w ciągu przyszłego miesiąca przedstawi Sejmowi projekt zmiany ordynacji wyborczych do miast i gwarantuje, że o ile chodzi o miasto Kraków, wybory do Rady miejskiej rozpisze w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

2) Przyrzekł znieść zarządzenie wzbraniające wywozu bydła z miasta Krakowa ze względu na złe wyniki tego zarządzenia.

3) Oświadczył, że rząd przeprowadzi zniżkę cen węgla i udostępni go miastom przez specjalną akcję kredytową.

4) W sprawie poborów urzędniczych, względnie dodatków zawiadomił, że na przedwczoraj odbytem posiedzeniu Rady Ministrów zapadła uchwała w myśl której rząd uważać będzie wypłacony ostatnio dodatek 30 proc. jako jednorazowy zasiłek, zaś na przyszłość **zmienia system obliczania dodatków** w ten sposób, **że np. w dniu 1 października otrzymają urzędnicy pensje w pełnej wysokości z miesiąca września i dodatek od 15 sierpnia do 15 września, co powinno dać około 60 procent. System ten będzie stosowany na przyszłość stale.**

Ponadto przyjął minister deleg. krak. Zw. kupców, Zw. ochrony lokatorów, delegację Zw. drobnych rzemieślników polskich w Krakowie, Kongregację kupiecką i w. in. oraz licznych petentów.

Wieczorem podejmowali P. Ministra obiadem PP. Julianowie Nowakowie. W nocy opuścił P. Minister nasze miasto udając się w towarzystwie Woj. dra Gałeckiego i Radcy Min. dra Górskiego w dalszą podróż inspekcyjną.

Wykrycie fabryki fałszowanych 100-dolarowek.

Szereg aresztowań. — Falsyfikaty były precezyjnie wykonane. — Śledztwo w toku.

Kraków, we wrześniu.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach wykryto w Krakowie **fabrykę fałszywych 100-dolarówek.** W związku z tą sprawą **aresztowano cały szereg pokątnych wekslarzy,** którzy razem **z fałszerzami** dolarów puszczali falsyfikaty w obieg na czarnej giełdzie.

Studolarówki **podrabiano** bardzo **precezyjnie z banknotów jednodolarowych.** Na każdym banknocie dolarowym fałszerze dorysowywali **14 razy po dwa zera po każdej jedynce** i zmienili **napisy.**

Sprawa znajduje się obecnie w stadium śledztwa w sądzie okręgowym karnym w Krakowie.

Groźny pożar w barakach wojskowych w Bonarce.

W nocy z ubiegłego czwartku na piątek wybuchł **groźny pożar** w barakach wojskowych I. pułku kolejowego **w Bonarce.** Zapaliły się tam drewniane zabudowania, w których mieściły się koszary podoficerów.

Ze względu na sąsiadujące z płonącym barakiem **magazyny z benzyną**, wzmagający się **pożar stawał się coraz** niebezpieczniejszym. Akcję ratunkową podjęło wojsko, a kiedy **usiłowania żołnierzy okazały się daremnemi**, zawezwano nad ranem pomocy straży pożarnej.

Na miejsce wyjechały trzy **plutony straży** krakowskiej **i** pluton podgórski. Ogień po dłuższej akcji **zlokalizowano.** Spaliła się doszczętnie połowa jednego baraku mieszkalnego, **ocalały** jednak **magazyny z benzyną.** Dzięki wydatkom straży udało się zażegnać niebezpieczeństwo nieobliczalnego w skutkach wybuchu benzyny.

Poszukują posady

ZDOLNY buchalter— bilansista i korespondent poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do Adm. „Gońca krak.“ Dunajewskiego 7. 221

AKADEMIK, doświadczony pedagog z ukończonem celująco gimnazjum przyrodniczo matematycznem obejmie kondycję tylko u inteligentnej rodziny. Zgłoszenia pisemne uprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca“ dod „Pomoc“ 2:5

Kupno

MORG pola urodzajnego w pobliżu miasta Krakowa kupię zaraz. Oferty z podaniem warunków i określeniem miejsca nadsyłać do Adm. „Gońca“ pod „Mórg pola“.

PIANINO kupię. Zgłoszenia pod „Pianino“ do Adm. „Gońca krak.“ 288

POSZUKUJE się domku najmniej z dwoma ubikacjami na wsi, miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „Domek“ do Adm. „Gońca krak.“ 283

Do Czytelników „Gońca krakowskiego“.

Już prawie wszyscy Czytelnicy „Gońca krakowskiego“ przekonali się, czy to będąc osobiście w naszym składzie, czy też po otrzymaniu zamówionych u nas towarów pocztą, że **„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA“ jest najtańszym źródłem zakupu towarów bławatnych,** o czem zresztą świadczą także tysiące listów, przybywających do nas ze wszystkich niemal stron Rzeczypospolitej od klientów naszych, którzy składają się ze wszystkich warstw ludności, jak: generałowie, inżynierowie, obywatele ziemscy, adwokaci, lekarze, Kółka rolnicze, Duchowieństwo, szpitale itp. Zamawiający u nas towary zostaje naszym stałym klientem, o czem świadczą częste zamówienia.

Dlaczego posiadamy najlepszy i najtańszy towar? Odpowiedź bardzo prosta. Stale mamy wielki zapas towarów na składzie, **kupujemy bezpośrednio z fabryk większe partje i dewizą** naszą jest:

DUŻY OBRÓT — MAŁY ZYSK!! Chcąc dać możność naszym klijentom zamówienia towarów na nadchodzący **Sezon zimowy** podajemy niżej cennik towarów, które wysyłamy po starych jeszcze cenach.

Dział ubraniowy (męski).

Materjał (czysta wełna) pełnej szerokości, najnowszy, elegancki, w dobrym gatunku, bardzo trwały i efektowny w kolorach: granatowym czarnym, maryngo, bronzowym, zielonym i wiśniowym, w drobniutkie krateczki, paski lub gładki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla wszystkich, pragnących zaopatrzyć się w eleganckie ubranie **na jesień i zimę.** Cena za metr gat. „A“ 258.500 gat. „B“ 336.500 i najwyższy gat. „C“ 545.000 Mk. za 1 metr.

Podszewki i dodatki do ubrań.

Do każdego odcinka ubraniowego dodajemy na żądanie Klijenta pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni. Gat. „A“ 350.000 gat. „B“ 450.000 Mkp.

Kupony na spodnie czysto-wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych po mk. 650.000 oraz przedwojennej jakości czysto-kamgarnowe po mk. 1,000.000 i 1,200.000. Dodatki do spodni po mk. 125.000.

Polecamy **na czarne lub granatowe** ubrania **Bostony** po starych cenach:
Boston „A“ mk. 475.000 mk. za metr, „B“ 675.000, „C“ 880.000 mk.

Materjał nadający się specjalnie **na pokrycie futer, bekiesz, tużurków i t. p.** w kolorach: czarnym, maryngo lub granatowym i innych Gat. „A“ mk., 550,000 gat. „B“ 795.000 mk, gat. „C“ 865.000, gat. „D“ 1.000.000 mk za metr.

Materjał grubszy specjalny na palta męskie lub damskie, jesienne lub zimowe „Ulster“ i „Velour“ we wszystkich kolorach: po lewej stronie krata zastępująca podszewkę gat. „A“ 575.000 gat „B“ 750.000, „C“ 950.000 „D“ 1,250.000 mk. za metr.
Polecamy materjał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki, różne kolory po mkp. 258.000 za metr.

Szewioty damskie najlepszego gat. pierwszorzędnych fabryk zastępujące w zupełności angielskie materjały podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 158.000 mk, za metr, wyższego gatunku 180.000.

NOWOŚĆ SEZONU!! W nadchodzącym sezonie bardzo modne będą płaszcze damskie z pluszu lub materjału zamszu, wobec czego przygotowaliśmy większy zapas takowych.

Angielski oryginalny plusz gładki, bardzo efektowny i trwały na dziesiątki lat, po mkp. 1,700.000 i 2,000.000 za metr. Na płaszcz potrzeba 3¼ metra.

Trykotina jedwabna 180 cm. szerokości we wszystkich najmodniejszych kolorach. Kupon na całą suknię 600.000, kupon na bluzkę 300.000 mk.

Zamsze na damskie jesionki lub płaszcze zimowe we wszystkich najmodniejszych kolorach gat. „A“ 895.000, gat. „B“ 1,200.000 mk. za metr. Na płaszcz potrzeba $2^1/_2$—3 metrów.

Posiadamy również damskie materjały: **gabardina** zagraniczna we wszystkich kolorach specjalnie na kostjumy po mkp. 790.000 za metr (Na kostjum potrzeba $3^1/_2$ metra)

Sztuczki na całe **spódniczki gładkie**, w krateczki lub paski po mk, 325.000.

Dział płócien.

Madepolamy białe francuskie pełnej szerokości po 70.000, 80.000 i 90.000 mk za metr.
Płótno białe na bieliznę, podszewki itp., sztuczka 17 metrów po 1,000.000, 1,200.000 i 1,400.000 mk.
Flanele francuskie we wszystkich kolorach po 75.000 i 90.000 mk za metr.
Płócienka białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki itp. po 62.000 i 70.000 mk. za metr.
Zagraniczne zefiry na koszule po 85.000 i 90.000 mk za metr.
Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 50.000 i 80.000 za metr, podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 100.000, 120.000 i 180.000 mk za metr.
Ręczniki białe wyrób gładki lub waflowy bardzo trwałe w praniu po 80.000 i 90.000 mk za sztukę.
Obrusy białe wysokiego gatunku na 6 osób po 250.000, kolorowe w śliczne desenie po 700.000 mk sztuka.
Baje we wszystkich kolorach podwójnej szerokości na suknie, szlafroki po 150.000 mk za metr.
Prześcieradła białe gotowe (2 metry) szerokości największej, ze specjalnego płótna prześcieradłowego po 250,000, lepszego gatunku 300.000 mk.
Specjalne czerwone płótno **„TYK“** na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nie przepuszczające pierzy po mk 72.800 i 83.200 za metr.
Chusteczki do nosa męskie webowe oryginalne szwajcarskie po 250.000 mk za tuzin, damskie białe i kolorowe po 240.000 mk za tuzin.

Kołdry, Kapy i Chustki.

Kołdry pluszowe o pokładzie czystej wełny, deseniowe, lekkie, puszyste i ciepłe o kolorach praktycznych, niepodlegających zbrudzeniu, bardzo praktyczne. Z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni. Cena za sztukę mk 937.500, para 1,800.000 mk.
Takie same ciemne bez deseni po 600.000 i 750.000 mk za sztukę.
Kołdry watowe, bardzo dobre, pokryte satyną, na pierwszorzędnej wacie po 1,200.000 i 1,500.000 mk. za sztukę.
Chustki „Helena“ duże zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie w śliczne desenie. Z powodu dużego zapasu takowych na składzie, sprzedajemy po 925.000 mk za sztukę, wyższego gatunku 1,200.000 mk.

Do każdej przesyłki wartości do 5,000.000 mk dolicza się za opakowanie i przesyłkę 30.000 mk.
Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku).
UWAGA! Nasza gwarancja: za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze lub zamieniamy na inny w przeciągu 14 dni.

Zamówienia prosimy adresować:

Do „Warszawskiej Spółki Manufakturowej“

Warszawa, ul. Jasna 18-20 a. (Tel. 243-80 i 171-28).

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

UWAGA! Kto raz już kupuje lub zamawia towar, zostaje naszym stałym klientem, gdyż przy wykonaniu zamówień dokładamy wszelkich starań, ażeby zupełnie zadowolnić naszych Sz. Odbiorców.

Kooperatywom, Kółkom rolniczym i Stowarzyszeniom specjalne warunki.

BACZNOŚĆ! Zwracamy uwagę na firmy podobnież ogłaszające się i kopjujące w całości tekst naszych ogłoszeń,

Lokale

POKOJU z osobnem wejściem. umeblowanem poszukuję od 1 października przy inteligentnej rodzinie. Łaskawe zgłoszenia upraszam nadsyłać do Adm. „Gońca Krak.“ pod „Przemysłowiec“. 999

MIESZKANIA o czterech lub pięciu pokojach kuchnią, łazienką i światłem elektrycznem poszukuje się zaraz. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Adm. Gońca Kr pod „Zysk“ 995

PIANINO dam za mieszkanie składające się z 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia pod „Pianino“ do Adm. „Gońca krak. 1006

POSZUKUJĘ większego mieszkania z komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia pisemne z opisem i podaniem warunków do Adm. Gońca kr. pod „Wynajm“. 996

Sprzedaż

OBRAZY olejne do sprzedania przy ul. Retoryka 9 parter pierwsze drzwi na lewo. 1009

TANIO sprzedam 7 obrazów ręcznie malowanych. Zgłoszenia Retoryka 9 parter pierwsze drzwi na lewo między godziną 7—8 wieczorem. 1003

GOSPODARSTWO kilkunastomorgowe z budynkiem murowanym piętrowym, położone we wschodniej Małopolsce o glebie pierwszorzędnej, zamienię na podobne w zachodniej Małopolsce najchętniej w okolicy Krakowa. Zgłoszenia pod „Zamiana“ do Administracji „Gońca krak.“ 275

Matrymonjalne

MĘŻCZYZNA w sile wieku, blondyn na rządowym stanowisku, pragnie poznać tą drogą starszą pannę inteligentną, gospodarną, posiadającą własne mieszkanie. Posag wymągany. Zgłoszenia pod „Stanowczość“ do Adm. „Gońca krak.“ 1012

SZĄTYNKA na samodzielnym stanowisku energiczna, inteligentna wyszłaby za mąż za człowieka do lat 35 inteligentnego na odpowiednim stanowisku Posiada własne mieszkanie Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Szczęście“. 1014

OŻENIĘ się z młodą, przystojną, elegancką panną, pochodzącą z inteligentnej rodziny i posiadającą choć mały posag. Zgłoszenia pisemne uprasza się nadsyłać do Adm. Gońca Krak. pod „Inżynier“ 998

MŁODA, inteligentna panna wyjdzie za mąż za człowieka inteligentnego, wykształconego o prawym charakterze, do lat 35. Zgłoszenia przyjmuje Administr Gońca Krak. pod „Maruszka“ 997

MAJĄTKU dorobić się można. Wypróbowane i łatwe przepisy na wyrób mydeł, past do obuwia, atramentu i tp. dostarczam. Na odpowiedź załączyć znaczek pod adresesem: Kraków I. Skrytka pocztowa 135. 5091

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Józef Duljan ur. 1898 wystawioną przez P. K. U. w Tarnowie.

Kalendarz wieczny niezbędny dla urzędów, adwokatów, banków, biur, domów handlowych i t. d. Cena Mp. 7500. A. Weissmann, Kraków - Podgórze. 5058

KONCESJĘ na Zakład Fotograficzny odstąpię za gotówkę ewentualnie zamianę na co innego lub też przystąpię do spółki, Zgłoszenia pod „Koncesja“ do Adm, „Gońca Krak.“ 1002

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową Nr. 161 na nazwisko szereg. Tomaszka Jana nr. w r. 1898, unieważnia się. 5098

UNIEWAŻNIAM zaginione dokumenta wojskowe na nazwisko Władysław, Śliz, Bryły powiat Jasło rocznik 1898. 6001

Ogrodzenia nietylko tańsze od drewnianych lecz estetyczniejsze i trwalsze.

Kompletne ogrodzenia z siatki drucianej zwykłe i ozdobne wraz z bramami i furtkami, jak również ogrodzenia kombinowane z drutem kolczastym, poleca:

Firma

W. Kucharski

Spółka Akcyjna

Fabryka drutu i wyrobów drucianych

KRAKÓW

Romanowicza 5.

Telefon 277.

Adres tel. „Metalgor“

Dostawa szybka, duży zapas siatek na składzie. Oferty i prospekty na każde żądanie.

HURTOWNIA PASÓW,

SZCZELIW WĘŻY „ZENIT“ Kraków Szpitalna 7

poleca po bardzo przystępnych cenach

rzemyki do szycia pasów

jakoteż wszelkie art. techn.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka w Krakowie.